

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

JEDYNA GAZETA REGIONALNA WOJEWODZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie oprócz dni poświątecznych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Św. Rocha Nr. 3, tel. Nr. 10-06 i 2-73.

Nr. 142 (213)

Po wyborach plockich

Białystok, 24 czerwca 1931 r.

Wybory uzupełniające w okręgu Nr. 9 (Plock, Sierpiec, Płońsk, Rypin) wydały rezultaty takie, jakich się spodziewał Obóz współpracy z rządem.

Wbrew horoskopom opozycji, że wybory te przejawiają odpyływanie ludności do Obozu współpracy z rządem, że Blok Bezpартyjny przeżywa „kryzys zaufania” — okazało się, że o żadnym odpyływie i żadnym kryzysie zaufania mowy nie ma. Blok zdobył tę samą ilość mandatów, co w listopadzie 1930 r., wybrany wcale nie „odpylnął” — wprost przeciwnie: postawa ich wobec Bloku jest ta sama, ani drgnęła.

Sprawdzian zmian jakoby w „odnoszeniu się mas ludności do rządu i obozu, popierającego rząd, jaki miały stanowić uzupełniające wybory w okręgu plockim — zawiodł zupełnie opozycję. Przywiązywała ona łóg wie jak uludne nadzieje do tego sprawdzianu, wtyczała wszystkie siły, aby onegdajszy dzień unaczelniał społeczeństwu, że B. B. traci wpływ, — a tu właśnie ukazują się, że jest wprost przeciwnie!

A sytuacja, w jakiej Obóz współpracę z rządem wczoraj znalazł się na terenie okręgu plockiego, była znacznie trudniejsza, niż w listopadzie 1930 r-ku. Wtedy komisja unieważniła listę Nr. 4 (endecka) i walka rozgrywała się między dwiema listami: Nr. 1 (BB.) i Nr. 7 (Centrolew). Wczoraj przybył trzeci konkurent, właśnie podówczas unieważniona lista endecka i „Jedynka” musiała przeżyć ciężki napór zarówno ze strony skonfederowanej lewicy („Śródmieście”), jak i nacjonalistycznej prawicy („Czerwórki”).

Mimo tego wzięcia we dwa tnie, ostrzeżenie zarówno z okopów radykalizmu lewicowego jak i prawicowego — „Jedynka” zdzierzwała pole!

Jest to zatem sukces podwójny, bo naczętnie mający charakter zdobywczy, jak i obronny. „Jedynka” zdobyła swój stan posiadania — a ponadto zdołała zwycięsko obronić się przed zdwojonym naporem swych antagonyzów politycznych ze strony lewej i prawej.

Opozycja ludziła siebie i innych, że fluktuacje w nastrojach mas dotyczą stosunku obozu prorządowego do antyrządowych grup. Wczoraj okazało się to na wypadku konkretnym, cyfrowo, że fluktuacje te wcale obozu prorządowego nie dotyczą, a właśnie wzajemnego stosunku partijno-opozycyjnych. Między endecją a partiami lewicowymi dokonywały się przesunięcia — Obóz współpracy z rządem nie został nimi dotknięty. „Tracili” i „zyskiwali” w terenie kontrahenci opozycyjni w walce z obżem prorządowym — obóz ten natomiast ani drgnął, jego siły naruszyć nic nie było w stanie.

Jest to objaw wielce pocieszający. Rozlewają on mirażę opozycyjne o pogłębianiu się jakoby wpływów opozycji w społeczeństwie, a potwierdza fakt, że Obóz współpracy z rządem nie tylko wpływów nie traci, a wprost przeciwnie: stale zyskuje, stale wzmacnia swą odporność wobec naporu agitacji opozycyjnej.

O tem, że tak jest Obóz nasz dawno wie i wszelkie sugestje partyjne, próbujące siać pesymizm wśród naszych zwolenników, przyjmował z niewzruszoną obojętnością.

Tem większe oczywiście będzie rozczarowanie opozycji. Bo to, że wśród samej opozycji przesuwa się ilość mandatów na korzyść jednych o niekorzyść innych — nie zmienia naturalnie faktu, iż ilość mandatów BB. pozostaje nienaruszona — i na całokształt sytuacji między Obżem prorządowym a opozycją nie ma najmniejszego wpływu.

Opozycja radowała się okazją wykazania, że wpływ Obozu prorządowego maleją; niedzielne wybory przejawiały nietylko to, że radość ta była przedwczesna, ale również, że pozbawiona była zupełnie podstaw.

I jak zeszłoroczne jesienne wybory okazały, że opozycja właściwie nie strajnuje

Nawet inwalidzi wojenni będą musieli ponieść ofiary dla utrzymania równowagi budżetowej

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 23.VI. W szeregu kolejnych zarządzeń, oszczędzających budżet poszczególnych resortów i mających na celu utrzymanie równowagi budżetowej, wydane zostały jak najdalej idące ograniczenia. Jaką trudną rzeczą jest utrzymanie sytuacji finansowej na odpowiednim poziomie świadczy fakt, że Rząd nie mógł osiągnąć się nawet przed takimi ciężkimi decyzjami, jak skasowanie dodatków do zaopatrzenia dla inwalidów wojennych. Mamy 2 rodzaje takich dodatków: 1) dla wszystkich inwalidów oraz dla rodzin po inwalidach; 2) zasiłki dla ciężko poszkodowanych, przyznane obok powyższego dodatku.

Dodatki te były wypłacane przez pierwsze lata z nadwyżek budżetowych, w roku zaś 1930 z normalnej pozycji budżetowej. Wypłaty tych dodatków odbywały się nieregularnie w 2 lub 4 ratach r-cznie a dopiero od kwietnia r. b. regularnie co miesiąc zgóry. Wskutek obecnej trudności budżetowej okazało się koniecznością skasowanie tego pierwszego dodatku z tem, że będzie on jeszcze utrzymywany na przeciąg jednego miesiąca, t. j. na lipiec r. b. i że od dnia 1 sierpnia ten dodatek przestanie być wypłacany. Dodatek do zasiłków dla ciężko poszkodowanych udało się utrzymać nadal. Wskutek powyższych zarządzeń, które odpowiadają mniej więcej 15% od uposażeń urzędników,

zaopatrzenia dla inwalidów uległy zmniejszeniu inwalidów, ciężko poszkodowanych, od szesnastu do 12 proc. i zaopatrzenie 7 do 10 proc.

Zagraniczni goście



Onegdaj przybyła do Warszawy grupa dziennikarzy duńskich w celu zwiedzenia naszego kraju. Na ilustracji widzimy uczestników wycieczki na tle pałacu Łazienkowskiego.

Podwyższenie opłat za paszporty zagraniczne

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 23. 6. Jednocześnie z wydaniem zarządzeń, zmierzających do zmniejszenia wydatków państwowych, czynione są wysiłki, zmierzające do zwiększania

wpływów skarbowych. Do zarządzeń tych należy podniesienie opłat za paszporty na wjazd zagranicę.

W najbliższym czasie wyznaczone będą

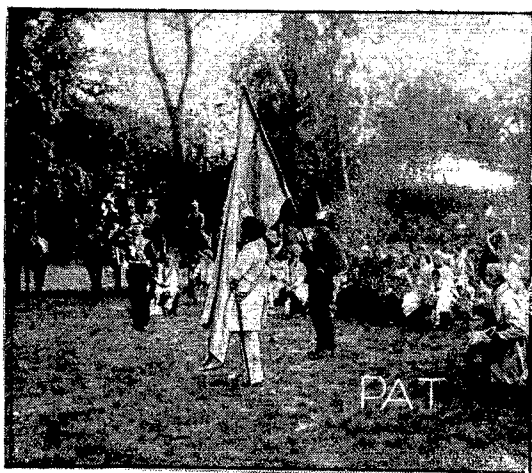
nowe opłaty za paszporty zagraniczne w następującej wysokości:

1) za paszporty normalne na jednorazowy wyjazd zagranicę zamiast dotychczasowych 100 zł. — 200 zł.;

2) za paszporty, służące do wielokrotnych wyjazdów, zamiast 250 zł. — 350 zł.

Opłaty za paszporty ulgowe na wyjazd zagranicę w celach handlowych pozostaną bez zmiany (25 zł.). Również opłaty za paszporty ulgowe na wyjazd zagranicę w celach kuracyjnych i naukowych nie uległy zmianie (20 zł.). Utrzymanie tych opłat zawdzięcza się temu, że wysokość opłat za paszporty ulgowe jest ustalona ustawowo.

„Kościuszko pod Raclawicami”



Na stadionie Łazienkowskim staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża odbyło się wielkie widowisko batalistyczne „Kościuszko pod Raclawicami”. Na ilustracji widzimy moment przed walką z moskalmi, w którym wódz naczelny przysięga na sztandar, wierność sprawie.

230 kilometrów na godzinę osiągnął „Zeppelin na szynach”

BERLIN, — „Zeppelin na szynach”, inż. Kruckenberga wystartował w niedzielę rano o godzinie 3:27 z Hamburga do Berlina—Spandw, dokąd po pomyślnej podróży przybył o g. 5:05. Cała przetrzeźn między Hamburgiem a Berlinem, wynosząca 257 km., przebył wóz w ciągu 1 godz. 38 min.

Najwyższą szybkość jaką na pewnym odcinku rozwinął, wynosi 230 km/godz. W czasie całej podróży towarzyszył Zeppelinowi samolot hamburskiego „Fremdenblatt”, który w pewnej chwili, kiedy Zeppelin osiągnął najwyższą szybkość, został daleko w tyle.

się w nastrojach mas — tak i niedzielne wybory w plockim potwierdziły tę diagnozę.

Nam właściwie taka diagnoza była niepotrzebna; znany dobrze nastawienie szerokiego ogółu ludności państwa i wimy, że większość tego ogółu niezachwianie darzy pełnym zaufaniem Obż, który wywalczył niepodległość, a teraz bierze odpowiedzialność za ład i całość państwa.

Natomiast niedzielna lekcja pogładowa jest bardzo potrzebna dla tych wszystkich liderów opozycji, którzy wciąż jeszcze marzą o tem, że uda im się podważyć wpływy

naszego Obżu i przeciągnąć na swą stronę mas.

Wątek niedzielnych wyborów okazał nieścisły, że jest to zwodnicza samoułuda.

Z niedzielnych wyborów — Obż nasz może być zupełnie kontent. Rezultat tych wyborów jest ponownym stwierdzeniem tego stanu, jaki wytworzył listopadowe wybory.

Nie więcej niż trzeba było. Tego właśnie stwierdzenia chcieliśmy. I otrzymaliśmy je w niedzielę.

Obrady Międzynarodowej Komisji Transportowej

WARSZAWA, 23.6. (PAT) Obecnie odbywają się w Sztokholmie obrady Międzynarodowej Komisji Transportowej. W obradach biorą udział przedstawiciele rządów kolejowych prawie wszystkich państw Europy. Polskę reprezentują dyrektor departamentu handlowo-taryfowego Min. Komunikacji, magister Taszewski i radca ministerjalny Pierchała. Celem konferencji tej jest rozpatrzenie szeregu wniosków w sprawie usprawnienia i przyspieszenia międzynarodowych transportów europejskich.

Pożegnanie wicepremiera Pierackiego

WARSZAWA, 23.6. (PAT) We wtorek, dnia 23 b. m. w godzinach południowych odbyło się w Prezydium Rady Ministrów pożegnanie ustępującego w. wicepremiera Pierackiego, który obejmuje obecnie stanowisko ministra Spraw Wewnętrznych. W imieniu urzędników Prezydium Rady Ministrów pożegnalne przemówienie wygłosił szef kancelarii Prezydium Rady Ministrów, dyr. Stanisław Lewicki. W odpowiedzi p. min. Pieracki podziękował byłym swoim urzędnikom za współpracę.

WARSZAWA, 23.6. (PAT) W związku ze swoim ustąpieniem p. min. gen. Sławoj-Składkowski wystosował do wszystkich pracowników administracyjnych M. Spraw Wewnętrznych pismo, następującej treści:

„Ustępując ze stanowiska ministra Spraw Wewnętrznych, dziękuję serdecznie Panom za współpracę”

Pan min. Pieracki podał do wiadomości następujące pismo, które wystosował do wszystkich pracowników Min. Spraw Wewn.:

„Objmując stanowisko ministra Spraw Wewnętrznych, witam Panów i wzywam do współpracy”

Nowy rekord w pływaniu na 100 m.

KATOWICE, 23.6. (PAT) W niedzielę dnia 21 bm. odbyły się tutaj zawody pływackie zawodników klasy „B”. W czasie zawodów odbyła się próba pobicia rekordu Polski na dystans 100 m. nazw. Zwycięzcą został Karliczek, który ustalił nowy rekord Polski na 3'0,02”.

Dodatek budowlany i kresowy będą skasowane z dniem 1 lipca

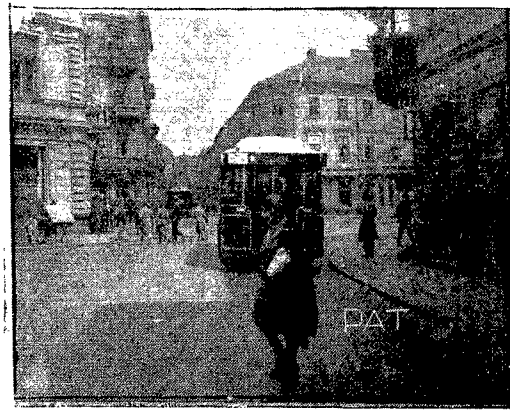
(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 23.6. W uzupełnieniu wczorajszych naszych wiadomości o skasowaniu dodatków specjalnych do uposażeń pracowników państwowych dowiadujemy się, że dodatek budowlany, ustanowiony uchwałą Rady Ministrów z dn. 20 stycznia 1930 roku został skasowany całkowicie. Również dodatek stoleczny, przysługujący na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 1927 roku wszystkim urzędnikom państwowym, zawodowym i wojskowym pełniącym służbę na obszarze miasta Warszawy, został całkowicie skasowany. Skasowanie

wszystkich tych dodatków zostanie w życie wprowadzone z dniem 1 lipca r. b.

Dodatek kresowy, przysługujący uchwałą z dnia 6 grudnia 1927 roku urzędnikom państwowym, zawodowym i wojskowym, pełniącym służbę na terenie woj. śląskiego, miast Białej i Gdyni, oraz uchwałą Rady Ministrów z dn. 20 stycznia 1930 r-ku urzędnikom, pełniącym służbę na obszarze półwyspu Hel i innych miejscowości powiatu merskiego, został skasowany do połowy. Skasowanie to obowiązuje również z dniem 1 lipca r. b.

Uruchomienie nowej linii autobusowej



Wczoraj po raz pierwszy zostały uruchomione autobusy miejskie na szlaku północ — południe. Autobusy zaopatrzone literą B kursują ulicami: Chmielna, Foksal, Kopernika i Tanki do Wybrzeża Kościuszkowego. Trasa powrotna prowadzi temi samymi ulicami. Na ilustracji autobus B na ulicy Chmielnej.

Nędza i głód dla mas -- Miljardy na bomby i gazy trujące

Fikcja, a rzeczywistość niemieckiego budżetu wojskowego

(Oryginalna korespondencja „Głosu Ziemi Białostockiej“)

Berlin, w czerwcu 1931 r.

Jednym z naczelnych zadań powojennej polityki niemieckiej jest szukanie wszelkich dróg uchylenia się od obowiązku, jaki na Rzeszę nałożył Traktat Wersalski, t. j. od płacenia reparacji. Do tego celu przykrojona jest zwłaszcza cała niemiecka polityka budżetowa, dążąca stale do wywołania w świecie wrażenia,

jakoby Niemcy „nie były w możności” ponosić żadnych ciężarów reparacyjnych, gdyż są rzekomo zbyt przytłoczone olbrzymimi wydatkami wewnętrznymi na konieczne cele inwestycyjne, kulturalne, społeczne itp. Tem tłumaczyć trzeba zarówno charakterystyczne dla Niemiec zjawisko wiecznych deficytów budżetowych, jak i samą technikę układania budżetu niemieckiego, wprowadzającą celowe niejasności i niedopuszczającą ścisłej analizy i zdrowej krytyki publicznej ani nawet parlamentarnej. Jak wiadomo bowiem,

budżet niemiecki dzieli się każdorazowo na „zwyczajny” i „nadzwyczajny”,

przyczem rząd Rzeszy posiada nieograniczone prawo dokonywania t. zw. „virement” t. j. przenoszenia

pozycji wydatkowych z budżetu zwyczajnego na „nadzwyczajny” i naodwrot. Jeżeli się do tego doda notoryczny fakt przenoszenia niewykazywanych resztek preliminarzy dochodów i wydatków z lat poprzednich na lata bieżące,—będzie się miało najogólniejsze, ale zupełnie wystarczające wyobrażenie o sztuczności, celowej sztuczności, z jaką Rzesza konstruuje swój budżet państwowy—dla osłonięcia przed wiadomością publiczną celów istotnych, na które ten budżet jest przeznaczony i... wydatkowany.

Najtypowszym tego przykładem jest budżet wojskowy Rzeszy,

o którym cały świat wie, że służy on olbrzymim potajemnym zbrojeniom, a który —mimo to—zewnętrznie wykazuje pozycję zgola „niewinne”, choć, oczywiście, niezrozumiałe wysokie. Oto budżet Reichswehry —rzecz charakterystyczna,—

układany jest zawsze tylko „brutto”

wykonywanie zaś go odbywa się przy stałym stosowaniu „virement” t. j. przenoszenia sum z jednych pozycji na drugie, w sposób całkowicie uniemożliwiający jakakolwiek kontrolę. Zaledwie tylko od czasu do czasu jakiś skandal wojskowy, przychycony przez opozycyjną prasę niemiecką, pozwala bliżej wglądać w jakiś oderwany fakt, świadczący, że ministerstwo Reichswehry bezustannie łoży ogromne pieniądze na cele w każdym budżecie nieprzewidziane,

Oto garść takich właśnie faktów i przykładów.

Oficjalne wydatki na jedną osobę wojskową w Niemczech wynoszą rocznie 5.923 marek niemieckich t. j. 12.480 zł.

podczas gdy np. w Anglii wynoszą one tylko 7.375 zł., we Francji 5.765 zł., w Czechosłowacji 3.781 zł., a w Polsce zaledwie 2.458 zł. Niewspółmierność tych cyfr jest tak wymowna, że komentarzy nie wymaga zupełnie żadnych.

Dalej:—np. na zakup i konserwację karabinów przewiduje budżet ministerstwa Reichswehry rocznie

kwotę 5 u milijonów marek.

Jeżeli się od tej sumy odliczy 15 proc. na konserwację broni, to pozostaje 4,5 milijonów marek za którą to kwotę—licząc nawet już po wygórowanej oficjalnej niemieckiej cenie 150-u marek za jeden karabin—

zakupić można rocznie około 29,300 karabinów,

podczas gdy norma uzupełnienia rocznego według nakazów Traktatu Wersalskiego wynosi dla Niemiec tylko

4080 karabinów.

Przeliczając w ten sam sposób sumy budżetowe, przeznaczone np. na zakup karabinów maszynowych, obliczyć można bez trudu, że Reichswehra posiada w każdym roku budżetowym możliwość

zakupić 159 dział polowych, 170 miotaczy min i 55 milionów naboju karabinowych —zaś w okresie 1924—1929 ogółem 6500 karabinów maszynowych, podczas gdy

Traktat Wersalski pozwalał jej zakupić w tym czasie tylko 2336 sztuk tej broni.

O tem zaś, że poza tem rozmiary zakupów Reichswehry są w rzeczywistości niepomnie większe od norm, nakazanych przez Traktat Wersalski, świadczy chociażby niedawny skandal z przychwytem w Kilonji 19-u wagonów niemieckiej amunicji karabinowej, przeznaczonych dla Chin.

a więc stanowiącej nawet nadmiar i tak już olbrzymiego zapotrzebowania Reichswehry.

Na szczególną, bardzo skrupulatną uwagę zasługuje jednak przedewszystkiem niemiecki budżet marynarki wojennej.

Marynarka niemiecka liczy 15.000 ludzi poza tem zaś posiada jeszcze specjalną administrację, złożoną z 14 admirałów, 941 oficerów, 1.617 urzędników i... 11.926 „sił pomocniczych” i robotników—podczas gdy przed wojną cała administracja elbrzymiej floty niemieckiej potrzebowała tylko 92 oficerów i 79 wyższych urzędników.

Są to znów cyfry, które same mówią za siebie.

Niedość jednak na tem. Oto wydatki Rzeszy na marynarkę wojenną wynoszą rocznie 158 milionów marek—podczas gdy np. Włochy, przy trzykrotnie większym tonnażu swej floty, wydają na nią zaledwie 279 milionów marek, a np. Francja, przy czterokrotnie większym tonnażu, wydaje zaledwie 460 milionów. Jeszcze bardziej zdumiewające są niemieckie wydatki na budowę nowych statków wojennych. Podczas gdy budowa jednej tonny najnowocześniejszych luksusowych parowców pasażerskich,

jak np. „Bremen” i „Europa”, kosztuje

jak np. „Ersatz Preussen”) na 4000 marek.

DI uzmysłowienia sobie, od jak olbrzymiego stopnia cyfra ta obliczona jest celowo fałszywie, wystarczy wspomnieć, że budowa pancerników w Anglii, przy krótszym dniu roboczym i wyższych placach robotniczych

kosztuje zaledwie 58% kosztów niemieckich,

nie mówiąc już o Ameryce, gdzie koszty te, przy 5-dniowym pełnopłatnym tygodniu pracy, są jeszcze niższe. Ale i na tem jeszcze nie koniec. Nawet laika zdumiewać muszą cyfry, wykazywane przez admiralicję niemiecką na uzbrojenie nowych jednostek pływających. Artylerja dla wspomnianego już pancernika „Ersatz Preu-

ssena”,

złożona z 6-ciu dział 28-centymetrowych, 8-u dział 15-cm, i 4—ch armat 8,8 cm. kosztuje — wedle oficjalnych obliczeń niemieckich — jakoby aż 32 miliony marek,

a więc sume, za którą Niemcy w roku 19.4 zbudowali trzy kompletne krążowniki znanego typu „Emden” i uzbroili kompletnie dwa „super—dreadnoughty” typu „Konig Klasse” z 24-u armatami 30,5 cm. w dwukrotnie silniejszych wieżach pancernych, 28-u armatami 15 cm. w silnie opancerzonych kazamatach

i 16-u armatami 8,8 cm.

Znów i tu—cyfry dostatecznie wymowne.

Garść tych faktów — a nie są one przecież tydzień, lecz każdy niemal dzień przynosi nową ich wiązkę,— chyba aż nadto wystarcza na zdanie sobie jasnej sprawy z faktu, że sumy corocznie preliminowane

przez niemieckie ministerstwo wojny, są z całą pewnością fałszowane.

Nie dość na tem. Ponad wszelką wątpliwość stwierdzić trzeba, że zaledwie drabną część z tych sum idzie na cele, oficjalnie wykazywane w preliminarzach budżetowych,— reszta zaś i to reszta olbrzymie większa od tamtej, idzie na cele mniej lub więcej ukryte, bezpośrednio związane z podniesieniem niemieckiej gotowości wojennej na niebywałą stopę.

Czyż trzeba wskazywać, jakiej „natury” są to cele?

Czy trzeba aż zastanawiać się nad tem, skąd idą potworne sumy pieniężne na ekwipowanie i przygotowanie mobilizacji wojennej niemieckiego przemysłu chemicznego, metalowego, odzieżowego itp.? Czyż trzeba aż rozważać, skąd są czerpane fundusze na olbrzymią rozbudowę „cywilnego” lotnictwa niemieckiego i na szkolenie kadr pilockich?

Czyż trzeba pytać, kto płaci na szkolenie i ekwipowanie ogromnych rezerw ludzkich, grupowanych w organizacjach cywilno-wojskowych w rodzaju „Stahlhelms”, „Wehrwölfów” itp., skąd idą pieniądze na propagandę wśród niemieckiego społeczeństwa masowej idei wojny odwetowej w imię rewizji istniejących traktatów pokojowych? Wszystko to jest dostatecznie jasne i dostatecznie znane.

Niemcy, — te same Niemcy, które od lat stwarzają dla oczu świata sztuczną fikcję swych „deficytowych budżetów” i rzekomej „niemożności” spłacania długów reparacyjnych, — wydają olbrzymie sumy... na przygotowanie nowej wojny.

L. B.

Co się dzieje w świecie

Moratorium proponowane przez Hoovera

obejmuje 1697,5 milionów marek

BERLIN. Należności, które spłacają Niemcy z tytułu planu Younga w okresie od 1 lipca 1930 r. do 1 czerwca 1932 r., wynoszą 1.697,5 milionów marek. Moratorium, proponowane przez prezidenta Hoovera, dotyczy sum 1.519 milionów marek. Z sumy tej na Francję przypada 838,4 miliony mk., na Anglię 362, na Belgję 102,6, na Włochy 190,5, na Rumunję 12, na Jugoslawję 79,3, na Grecję 7, na Portugalję i Japonję po 13,2, na Polskę 9,5

Francia ze swej strony ma płacić Anglii z tytułu długów wojennych 255,3

miljony marek, Ameryce zaś z tego sa mego tytułu 228 milionów marek. Francia otrzymuje od Niemiec tytułem od. składowań 838,5 milionów marek. W myśl propozycji prezidenta Hoovera — Francia byłaby krajem, który musiałby na rok czasu zrezygnować z sumy 483 milionów marek, czyli najwięcej w porównaniu z innymi państwami wierzytelskimi. Zrozumiałym więc staje się, dlaczego Francia okazuje niechęć przyjęcia propozycji Hoovera. Wpływy skarbu St. Zjedn. wskutek propozycji Hoovera zmniejszą się prawie o 2 miljardy marek.

Spekulanci już zarobili

NOWY JORK. Wiadomości o naogół przychylnem przyjęciu w Europie, za wyjątkiem Francji, memoriału Hoovera wpłynęła bardzo ożywiająco na nowojorską giełdę.

Wytworzyła się nawet gwałtowna speculacja, przyczem wielkie portfele akcyj

przechodziły z rąk do rąk. Wiele papierów osiągnęło w czasie między otwarciem a zamknięciem giełdy agio od 1 do 15 punktów. Niektórzy speculanci w przeciągu kilku godzin spekulacji majątki, inni je potracili.

Gwarancja granic Polski -- jako jeden z warunków przyjęcia projektu Hoovera

PARYŻ. Oficjalne kola francuskie odnoszą się nieprzychylnie do projektu Hoovera, który uważają za niewystarczający. Francia zamierza domagać się od Niemiec uroczyściego stwierdzenia nienaruszalności

granicy polsko-niemieckiej. Przyjęcie planu Hoovera nie może nastąpić bez uzyskania od Niemiec szeregu gwarancji zarówno natury politycznej jak i finansowej.

Propozycja Hoovera -- tylko chwilowo odsunie katastrofę gospodarczą

KOPENHAGA. Minister spraw zagranicznych Munck omawiał szeroko sprawę memoriału Hoovera i naogół wita z niezadowolaniem odroczenie długów wojen-

nych. Munck przypuszcza, że odroczenie to przyniesie chwilowo odprężenie katastrofalnej sytuacji gospodarczej ogólnoswiatowej.

Dogodny moment ratyfikowania umowy handlowej polsko-niemieckiej

BERLIN. W berlińskich kołach przemysłowych kursuje obecnie pogłoska, iż rząd niemiecki rozważa możliwość ogłoszenia ratyfikacji umowy gospodarczej polsko-niemieckiej z dnia 30 marca 1930 roku w drodze rozporządzenia rządowego.

Umowa ta, ratyfikowana przez izby ustawodawcze w Polsce, nie była dotychczas przedstawiona parlamentowi Rzeszy do ratyfikacji. W swoim czasie kanclerz Rzeszy Brüning na zapytanie jednego ze

stronnictw oświadczył, iż w okresie, gdy parlament jest na ferjach, nie zamierza ogłaszać ratyfikacji tego układu poza parlamentem. Deklaracja ta była uczyniona przed wydaniem pierwszego dekretu ośzczędnościowego w marcu. Obecny nowy dekret ośzczędnościowy daje niewątpliwie rządowi możliwość dokonania ratyfikacji tej umowy, w drodze rozporządzenia rządowego bez uchwały parlamentu.

Hitlerowcy w Gdańsku hulają 39 osób rannych

GDANSK. —Pomiędzy hitlerowcami a ich przeciwnikami politycznymi doszło w Gdańsku do gwałtownych starć w całym szeregu dzielnic miasta.

W czasie tych walk bardzo ciężko

zostało poranionych 39 osób, kilka z tych osób walczy ze śmiercią. Policja przedsięwzięła wszelkie środki ostrożności, aby do ponownych ekscesów nie dopuścić.

Opozycja w Bułgarii zdobyła większość

SOFJA, 22.6.—Odbyte wybory przyniosły zdecydowaną klęskę rządowi i zapewne wpłyną na radykalną zmianę wewnętrznej sytuacji politycznej. Prawdopodobnie przy nowym układzie sił do-

tychczasowe partie popierające obecny rząd będą miały zaledwie 65 głosów, opozycja zaś pod wodzą Malinowa 150. Komuniści zdolali wprowadzić zaledwie 7 postów.

Bunt we flocie sowieckiej

MOSKWA. W Oranjenbaumie pod Petersburgiem odbyło się nielegalne zebranie marynarzy floty bałtyckiej.

G.P.U. poinformowane o zebraniu, wystąpiło silny oddział wojska, który sta-

rał się otoczyć marynarzy. Ci uprzedzeni rozpoczęli strzelaninę, a potem rozproszyli się. W wyniku strzelaniny jest po obu stronach wielu zabitych i rannych.

Wieści z całej Polski

Zniesienie pięciu województw nie jest aktualne

WARSZAWA. — Jak się dowiadujemy, zamierzona w planie ośzczędnościowym likwidacja 5 województw nie wydaje się w tej chwili aktualna, przynajmniej w tak szerokich rozmiarach, jak to początkowo przypuszczano.

W związku z powyższym, w najbliższym czasie nastąpić ma nominacja nowego wojewody nowogrodzkiego w miejsce p. Beczkowicza, powołanego na stanowisko wojewody wileńskiego.

Prowokacyjne przekroczenie granicy polskiej przez Stahlhelmców

BYDGOSZCZ. — W czasie niedzielnego zjazdu Stahlhelmców w Gdańsku pięciu członków niemieckiej organizacji wojskowej przekroczyło granicę i mimo zdawania sobie z tego sprawy, iż znajdują się na terytorjum Polski, poszli w

dalszym ciągu przed siebie, śpiewając niemieckie bojowe pieśni.

Stahlhelmcowcy zostali aresztowani na moście kolejowym na Wiśle i odwiezieni do więzienia śledczego w Tczewie.

Mistrz Paderewski przyjedzie do Kraju

GENEWA. — W związku z pogłoskami, jakie ukazywały się w prasie polskiej, że mistrz Paderewski z powodu choroby żony nie będzie mógł przybyć do Polski na uroczystość odsłonięcia pomnika Wilsona w Poznaniu — uzyskaliśmy następujące wyjaśnienia:

P. Paderewski powrócił wczoraj do Morges ze swym sekretarzem Strakaczem z Mediolanu, gdzie koncert jego — jak już donosiliśmy — miał olbrzymie powodzenie. Mistrz jest nieco zmęczony drogą, ale czuje się doskonale, natomiast

stan zdrowia p. Paderewskiej jest w dalszym ciągu niezadowolniający, a nawet poważny.

Mimo to, p. Paderewski nie zrezygnował z wyjazdu do Polski.

Data opuszczenia Morges nie jest jeszcze dokładnie ustalona, lecz p. Strakacz przewiduje, iż wyjazd nastąpi 27 lub 28 bm.

P. Paderewski pojedzie do Polski przez Wiedeń i Katowice. Pobyt jego w Polsce potrwa kilka dni.

Silne lotnictwo, to silna Polska!

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku jako Rejestrowy obwieszcza, iż do Rejestru Handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy:

W dniu 30 października 1930 r.

Pod Nr. 6973. „Sklep Tytoniowy — Kazimierz Nogaćki”. Siedziba: wieś Bogusze gm. i powiatu Sokólskiego. Właściciel Kazimierz Nogaćki, zamieszkały tamże.

W dniu 20 czerwca 1931 r.

Pod Nr. 7366. „Handel drzewa — Aron Goldacki”. Siedziba: os. Hajnowka gm. Białowieża pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Aron Goldacki, zamieszkały tamże.

W dniu 27 maja 1931 r.

Pod Nr. 7373. „Autobus osobowy — Stanisław Andrukoni”. Siedziba: m. Goniądz, pow. Białostocki, ul. Krzyńska. Właściciel Stanisław Andrukoni, zamieszkały tamże.

W dniu 27 maja 1931 r.

Pod Nr. 7372. „Młyn Wodno-Motory — Wincenty Oledźki i S-ka, spółka firmowa”. Siedziba: os. Chłus przy m. Siemiatyczach, pow. Bielsk-Podlaski. Spółnikami są: 1) Wincenty Oledźki 2) Mordok Kapełuszniak, zamieszkały w os. Chłus przy m. Siemiatyczach pow. Bielsk-Podlaski.

Pod Nr. 7374. „Sklep spożywczo-galanteryjny — Sara Berkowska”. Siedziba: os. Naręka gminy Masiewo, pow. Bielsk-Podlaski. Właścicielka Sara Berkowska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7375. „Sklep spożywczy — Fejga Bakier”. Siedziba: Bocki pow. Bielsk-Podlaski. Właścicielka Fejga Bakier, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7376. „Sprzedaż mięsa — Szloma Bozkwicz”. Siedziba: m. Ciecianowiec pow. Bielsk-Podlaski, ul. Drobicki 3. Właściciel Szloma Bozkwicz, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7377. „Sprzedaż mięsa — Jankiel Bakier”. Siedziba: m. Bocki pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Jankiel Bakier, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7378. „Sklep spożywczy — Adela Chylkin”. Siedziba: Białystok, ul. Św. Rocha Nr. 23. Właścicielka Adela Chylkin, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7379. „Herbaciarstwo — Rywka Karp”. Siedziba: m. Gródek pow. Białostocki, ul. Pilsudskiego 51. Właścicielka Rywka Karp, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7380. „Sklep galanteryjny — Grzegorz Mioduszewski”. Siedziba: Białystok, ul. Lipowa Nr. 5. Właściciel Grzegorz Mioduszewski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7381. „Sklep Spożywczy — Eufrozyna Nazarek”. Siedziba: wieś Pasynki ter. gminy, pow. Bielsk-Podlaski. Właścicielka Eufrozyna Nazarek, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7382. „Skup zboża — Isz Winograd”. Siedziba: m. Bocki pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Isz Winograd, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7381. „Sklep spożywczy — Ida Weidenbaum”. Siedziba: Białystok, ul. Piasta Nr. 23. Właścicielka Ida Weidenbaum, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7384. „Krakowska Hurta Skła inż. L. Bakowski, D. Chazan i S-ka, spółka firmowa”. Przedmiot: budowa i prowadzenie huty szklanej w Krakowie. Siedziba: Białystok, ul. Star-Bojarska Nr. 21. Spółnikami są: 1) inż. Leon Bakowski, zamieszkały w Warszawie, ul. Senatarska 2, 2) Dawid Chazan, zamieszkały w m. Grodzin, ul. Dominikańska Nr. 20 i 3) Jakób Chazan, zamieszkały tamże, ul. Piaskowa Nr. 2a. Zarząd przedsiębiorstwa spółkowego należy do wszystkich spółników. Wszelkie zobowiązania, weksle, zryta weksli, czeki, umowy, pełnomocnictwa, prokury, pokwitowania z odbioru pieniędzy z banków, instytucji rządowych i osób prywatnych w imieniu spółki winny być podpisane pod stemplem firmowym przez dwóch którychkolwiek bądź spółników łącznie. Natomiast korespondencje, niezawierające zobowiązania, pokwitowania z odbioru korespondencji poleconej, wartościowej, pieniężnej, przesyłek i ładunków kolejowych ma prawo podpisywać pod stemplem firmy każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dn. 15 czerwca 1931 r. na okres czasu do dnia 31 grudnia 1934 r., z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok.

Z dnia 16 czerwca 1931 r.

Pod Nr. 7385. „Lejzor Weidenbaum i Synowie, spółka firmowa”. Przedmiot: handel artykułami spożywczymi i wyrobami cukiernymi. Siedziba: Białystok, ul. Kupiecka Nr. 1. Spółnikami są: 1) Lejzor Weidenbaum 2) Jakób Weidenbaum i 3) Oger Weidenbaum, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Kupieckiej pod Nr. 3. Zarząd przedsiębiorstwa spółkowego oraz reprezentować spółkę przed sądami, w sprawach dołączonych interesów ter. ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Lejzor Weidenbaum upoważniony został do podpisywania w imieniu firmy weksli, indosów i pieniężnic, do odbierania korespondencji pienię-

żnej, wartościowej i wszelkich sum z poczty i instytucji kredytowych oraz ze stacji kolejowych i komór celnych frachtów, towarów i ładunków. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dn. 29 maja 1931 r. na okres czasu do tegoż dnia i miesiąca 1941 r., z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki na następne pięć lat.

Pod Nr. 7386. „Sklep spożywczy — Maria Gorkowicz”. Siedziba: os. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaski, ul. Wojciechowskiego Nr. 5. Właścicielka Maria Gorkowicz, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7387. „Skup zboża — Josef Halpern”. Siedziba: m. Siemiatycze plac Pilsudskiego Nr. 59, pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Josef Halpern, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7388. „Restauracja „Knyzypianka” Edward Jabłoński”. Siedziba: m. Knyzyn ul. 11 listopada róg ul. Peniatowskiego pow. Białostocki. Właściciel Edward Jabłoński, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Choroszańskiej pod Nr. 12.

Pod Nr. 7389. „Sklep spożywczy — Fajfel Kosowski”. Siedziba: wieś Szczyt gm. Orla pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Fajfel Kosowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7390. „Wzrób świec Chana Lewin”. Siedziba: Białystok, ul. Kupiecka Nr. 19. Właścicielka Chana Lewin, zamieszkała w Białymstoku, przy Rynku Księżuski pod Nr. 36.

Pod Nr. 7391. „Sprzedaż wyrobów tytoniowych — Hena Lewin”. Siedziba: Białystok, ul. Suraska Nr. 51. Właścicielka Hena Lewin, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7392. „Sklep spożywczy — Gawze Margelis”. Siedziba: Białystok, ul. Słonimska Nr. 20. Właścicielka Gawze Margelis, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7393. „Zawodowy skup drzewa — Fiszel Sawczycki”. Siedziba: Białystok, ul. Wojskowa Nr. 4. Właściciel Fiszel Sawczycki, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7394. „Sklep spożywczy — Mikołaj Turowski”. Siedziba: wieś Domaniwo ter. gminy pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Mikołaj Turowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7395. „Sklep żelaza — Jankiel Winiar”. Siedziba: os. Hajnowka, gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaski, ul. Batorego № 2. Właściciel Jankiel Winiar, zamieszkały tamże.

W dniu 20 czerwca 1931 r.

Pod Nr. 7396. „Białostocka Kaszarnia „Agricolo” — Mojżesz Abrasz”. Siedziba: Białystok, ul. Szpitalna Nr. 20. Właściciel Mojżesz Abrasz, zamieszkały tamże, przy ul. Waszyngtońskiej pod Nr. 5.

Pod Nr. 7397. „Skup drzewa — Heszal Bass”. Siedziba: os. Hajnowka, gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Heszal Bass, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7398. „Sprzedaż towarów białych — Froim Białylew”. Siedziba: m. Drohiczyn n-B., pow. Bielsk-Podlaski, ul. 3 maja Nr. 27. Właściciel Froim Białylew, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7399. „Sklep spożywczy — Bronisław Bajena”. Siedziba: wieś Hornowo, gm. Kąty, pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Bronisław Bajena, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7400. „Sprzedaż manufaktur — Frejda Frydman”. Siedziba: Białystok, ul. Sienkiewicza Nr. 36. Właścicielka Frejda Frydman, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7401. „Sklep spożywczy — Rejzla Feler”. Siedziba: m. Drohiczyn n-B., pow. Bielsk-Podlaski, przy Szosie Wysokolitewskiej. Właścicielka Rejzla Feler, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7402. „Sprzedaż materiałów piśmiennych — Jan K. Hańczko”. Siedziba: os. Hajnowka, gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Jan Kazimierz Hańczko, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7403. „Skup i sprzedaż zboża — Wolf Izraeli”. Siedziba: m. Goniądz, pow. Białostocki, ul. Królewska. Właściciel Wolf Izraeli, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7404. „Sprzedaż wędlin — Józef Cichocki”. Siedziba: stacja kol. Nurzec, gm. Radziwiłłowa, pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Józef Cichocki, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7405. „Sprzedaż mięsa — Olga Jakubowska”. Siedziba: m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaski, pl. Pilsudskiego Nr. 63. Właścicielka Olga Jakubowska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7406. „Autobus osobowy — Czesław Kozikowski”. Siedziba: Białystok, ul. Pałacowa Nr. 10. Właściciel Czesław Kozikowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7407. „Sklep spożywczo-galanteryjny — Czesław Kamiński”. Siedziba: m. Drohiczyn n-B., pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Czesław Kamiński, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7408. „Sklep galanteryjny — Zofja Kepska”. Siedziba: m. Ciecianowiec ul. 3-go Maja № 17. Właścicielka Zofja Kepska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7409. „Sklep spożywczy — Nochman Kleszczelski”. Siedziba: Bielsk-Podlaski, ul. Mickiewicza № 66. Właściciel Nochman Kleszczelski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7310. „Sklep spożywczy — Leon Kaliczynski”. Siedziba: wieś Siedziatowo, gm. Narajki, pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Leon Kaliczynski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7411. „Sprzedaż towarów galanteryjnych, naczyń kuchennych i gliny — Chajm Kloda”. Siedziba: Brańsk, pow. Bielsk-Podlaski, ul. Sienkiewicza № 37. Właściciel Chajm Kloda, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7412. „Biuro Leśne Komisowo — Ekspedycyjne — Józef Krystkiewicz”. Przedmiot: zakup i sprzedaż na rachunek własny lub komisowy materiałów drewnianych. Siedziba: os. Białowieża, powiatu Bielsk-Podlaskiego, Zastawa № 52, Właściciel Józef Krystkiewicz, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7413. „Sklep spożywczy — Muszka Lew”. Siedziba: os. Orle, pow. Bielsk-Podlaski, ul. Rynkowa, Właścicielka Muszka Lew, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7414. „Sprzedaż drzewa opałowego — Stanisław Mitkiewicz”. Siedziba: wieś Buzsztel, gm. Czarna-Wieś, pow. białostocki. Właściciel Stanisław Mitkiewicz, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7415. „Sprzedaż obuwia — Hersz Melamed”. Siedziba: os. Hajnowka, gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaski, ul. Batorego № 12. Właściciel Hersz Melamed, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7416. „Sprzedaż artykułów spożywczych i mięsa — Hirsz Nowiński”. Siedziba: Białystok, ul. Orzeszkowej № 10. Właściciel Hirsz Nowiński, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7417. „Sprzedaż artykułów budowlanych — Szloma Nowik”. Siedziba: m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaski, przy ul. 3-go Maja. Właściciel Szloma Nowik, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7418. „Sklep galanteryjny — Nechemja Pinchusowicz”. Siedziba: m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaski, Ratusz № 50. Właścicielka Nechemja Pinchusowicz, zamieszkała w m. Siemiatyczach, przy ul. Drohiczyńskiej № 28.

Pod Nr. 7419. „Sprzedaż mięsa — Pinkus Firer”. Siedziba: m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaski, ul. Pilsudskiego № 10. Właściciel Pinkus Firer, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7420. „Sklep spożywczy — Demjan Petruszewicz”. Siedziba: wieś Tuszemla, gm. Masiewo, pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Demjan Petruszewicz, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7421. „Sklep spożywczy — Frejda Plutycka”. Siedziba: os. Hajnowka, gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaski, ul. Batorego 14. Właścicielka Frejda Plutycka, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7422. „Samochody osobowe i ciężarowe — Mendel Pundik”. Siedziba: m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaski, ul. Polska № 5. Właściciel Mendel Pundik, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7423. „Herbaciarstwo — Roza Rozencawig”. Siedziba: st. Mońki, gm. Kalinówka, pow. Białostocki. Właścicielka Roza Rozencawig, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7424. „Sprzedaż skór i przyborów szewskich — Josef Szechter”. Siedziba: m. Ciecianowiec, pow. Bielsk-Podlaski, ul. Przechodnia. Właściciel Josef Szechter, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7425. „Cukiernia — Rywa Szczęsna”. Siedziba: Białystok, ul. Kolejowa 4b. Właścicielka Rywa Szczęsna, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7426. „Sklep spożywczy — Małka Topolańska”. Siedziba: Bielsk-Podlaski, ul. Mickiewicza № 89. Właścicielka Małka Topolańska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7427. „Sklep spożywczo-galanteryjny — Wacław Wyżkowski”. Siedziba: wieś Krzyże, gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Wacław Wyżkowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7428. „Sprzedaż mięsa — Ister Włodawski”. Siedziba: Bielsk-Podlaski, ul. Wąska № 2. Właściciel Ister Włodawski, zamieszkały tamże.

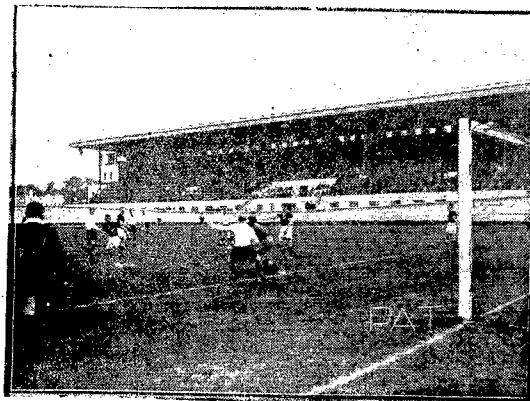
Pod Nr. 7429. „Sprzedaż artykułów technicznych, towarów białych i galanteryj — Josef Winograd”. Siedziba: wieś Niemirowo, gm. Radziwiłłowa, pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Josef Winograd, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7430. „Biuro Prósb i Podar — Józef Zawadzki”. Siedziba: m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaski, ul. 11 listopada Nr. 45. Właściciel Józef Zawadzki, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7431. „Sprzedaż wędlin i herbaty — Gustaw Libold”. Siedziba: m. Siemiatycze pl. Pilsudskiego № 57, pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Gustaw Libold, zamieszkały tamże.

Zgubiono książeczkę wojskową Nr. 476 wydaną przez P.K.O. Białystok na nazwisko Stanisława Wiszniewskiego, zam. w Białymstoku ul. Proiantowa № 6. Powyższą unieważnia się. 453-3

Z piłkarskiego sportu



Na boisku Legji odbył się mecz piłkarski między drużynami Legji i Polonii, zakończony słusznym zwycięstwem Legji w stosunku 8:1. Na ilustracji widzimy jeden z momentów tego tak dla sportowców ciekawego meczu.

Radjoprogram:

ŚRODA 24. VI 31r.

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „Wśród książek” — prof. Henryk Mościcki.
- 16.00. Program dla dzieci młodszych: 1) „Paproc kwitnie!” p. Rostafinskiej-Chojnowskiej (obrazek dla najmłodszych) 2) Zagadki i szarady podkłada p. Henryk Ładosz (Rozwiązanie konkursu).
- 16.30. Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.50. „Radjokronika” — dr. Marjan Stepowski
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.35. „Klejnoty morza” — prof. K. Simm (Kato-wicz)
- 18.00. Koncert orkiestry P.R. pod dyr. J. Ozimn-skiego
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.4. Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski, Giełda rolnicza
- 20.00. Prasowy Dziennik Radiowy
- 20.15. Koncert wieczorny solistów. Wyk.: Irena Du-biska (skrzypce) Aniela Szleńska (sopr.) i prof. L. Urstein (fort.). W przerwie kwad-ras literacki. Opowiadanie Jerzego Ko-sowskiego p.t. „Urlop”
- 22.00. Felleton
- 22.30. Lekkie piosenki w wykonaniu zespołu polskich rewiellerów.

CZWARTEK 25. VI 31 r.

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „Z szerokiego świata” — p. M. Ankiewi-czowa
- 16.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.50. „Początek wojny 1914 r. na ziemiach pol-skich” — dr. M. Sokolnicki
- 17.10. Program dla dzieci. Listy do dzieci omówi p. Wanda Tatarska
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35. „Teatr Wyspianskiego i teatr przyszłości” — dyr. Leon Schilker (Lwów)
- 18.00. Koncert solistów. Wyk. Z. Kowarska (sopr) dr. Herman Dylner (fortep.) St. Frydberg (skrzyp.) i Ludwik Urtein (akomp.)
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.40. Giełda rolnicza
- 20.00. Prasowy Dziennik Radiowy
- 20.15. Muzyka lekka — wykonawcy Orkiestra Filh. Warsz. pod dyr. K. Wilkomińskiego. Kazimierz Sziwerski (tenor) i L. Urstein (akomp)
- 21.30. Słuchawisko p.t. „Najdroższa moja Pegg!” p. g. Hertley Manners'a.
- 22.00. Inż. Eugeniusz Porebski i red. Witold Giel-żyński: dialog p.t. „Dziennikarstwo w na-...”

Od Administracji

Wszyscy P. T. Abonenci, którzy dotąd nieuregulowali zaległej prenumeraty, proszeni są o najrychlejsze wpłacenie należności na **KONTO P. K. O. 68.425** lub wprost do administracji „Głosu Ziemi Białostockiej” **a to celem uniknięcia przerwy w odbiorze naszego pisma.**

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU WYSOKO MAZOWIECKIEGO W WYSOKIM MAZOWIECKIM Rynek № 1.

niniejszem zawiadamia, że w związku z uruchomieniem pożyczek długoterminowych przyjmuje — zarówno od miejscowych, jak zamiejscowych wklady na książeczki oszczędnościowe w **ZŁOTYCH** w **ZŁOCIE**.

Wklady w złotych w zlocie zabezpieczają wkladacę od wszelkich niespodzianek walutowych w równym stopniu, jak wklady dolarowe, a w dodatku są znacznie wyżej oprocentowane od tych ostatnich.

Od wkladów w złotych w zlocie, wplacanych w obecnych walutach, lub w złotych obiegowych Kasa p'aci: przy wymowieniu rocznym 10% półrocznym 9%, kwartalnym 8%.

Wklady można wplacać blankietem nadawczym na konto czekowe Kasy w P. K. O. Nr. 67.965. Wplyty będą uskuteczniiane przekazem pocztowym po nadesłaniu książeczki oszczędnościowej i pisemnego polecenia wypłaty. Zwrot książeczki nastąpi listem poleconym. Koszty wkladcy z tytułu przesyłki gotówki i książeczki podlegać będą bonifikacie.

Uwaga: W wypadkach ewentualnego zagubienia książeczki, wkladca zabezpieczony jest od wszelkiego ryzyka, gdyż bez zlecenia własnoręcznie podpisanego przez wkladacę, Kasa należności nie wypłaci.

CAŁOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO WKŁADÓW OPARTE SA NA NIEWZRUSZALNEJ PODSTAWIE,

która tworzy: a) kapitał zakładowy Kasy, b) majątkowa odpowiedzialność pożyczkobiorców i ich poręczycieli z tytułu i do wysokości udzielonych przez P. K. O. pożyczek, c) majątek i wpływy podatkowe Związku Komunalnego powiatu Wysoko Mazowieckiego.

Żądajcie w kioskach, kawiarniach, cukierniach, restauracjach, piwiarniach i t. p. „GŁOSU ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ”

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku jako Rejestrowy obwieszcza, iż do Rejestru Handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy:

W dniu 30 października 1930 r.

Pod Nr. 6973. „Sklep Tytoniowy — Kazimierz Nogacki”. Siedziba: wieś Bogusze gm. i powiatu Sokólskiego. Właściciel Kazimierz Nogacki, zamieszkały tamże.

W dniu 20 czerwca 1931 r.

Pod Nr. 7366. „Handel drzewa — Aron Goldacki”. Siedziba: os. Hajnówka gm. Białowieża pow. Bielsk-Podlaski. Właściciel Aron Goldacki, zamieszkały tamże.

W dniu 27 maja 1931 r.

Pod Nr. 9373. „Autobus osobowy — Stanisław Andrukoniś”. Siedziba: m. Goniądz, pow. Białostockiego, ul. Kryńska. Właściciel Stanisław Andrukoniś, zamieszkały tamże.

W dniu 27 maja 1931 r.

Pod Nr. 7372. „Młyn Wodno-Motorowy, Wincenty Olejki i S-ka, spółka firmowa”. Siedziba: os. Chłus przy m. Siemiatyczach, pow. Bielsk-Podlaskiego. Spółnikami są: 1) Wincenty Olejki; 2) Merdoko Kapelusznik, zamieszkały w os. Chłus przy m. Siemiatyczach pow. Bielsk-Podlaskiego.

Pod Nr. 7374. „Sklep spożywczy-galanteryjny — Sara Berkowska”. Siedziba: os. Narewka gm. i pow. Bielsk-Podlaskiego. Właścicielka Sara Berkowska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7375. „Sklep spożywczy — Fejga Bakier”. Siedziba: Boćki pow. Bielsk-Podlaskiego. Właścicielka Fejga Bakier, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7376. „Sprzedaż mięsa — Szlęma Bożkiewicz”. Siedziba: m. Ciechanowicz, pow. Bielsk-Podlaski, ul. Drohiczyńska. Właściciel Szlęma Bożkiewicz, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7377. „Sprzedaż mięsa — Jankiel Bakier”. Siedziba: m. Boćki pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Jankiel Bakier, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7378. „Sklep spożywczy — Adela Chyłkiewicz”. Siedziba: Białystok, ul. Św. Rocha Nr. 23. Właścicielka Adela Chyłkiewicz, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7379. „Herbaciarnia — Rywka Karp”. Siedziba: m. Gródek pow. Białostockiego, ul. Piłsudskiego 51. Właścicielka Rywka Karp, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7380. „Sklep galanteryjny — Grzegorz Mióduszewski”. Siedziba: Białystok, ul. Lipowa Nr. 5. Właściciel Grzegorz Mióduszewski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7381. „Sklep Spożywczy — Eufrozyna Nazaruk”. Siedziba: wieś Pasynki też gminy, pow. Bielsk-Podlaskiego. Właścicielka Eufrozyna Nazaruk, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7382. „Skup zboża — Iser Winograd”. Siedziba: m. Boćki pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Iser Winograd, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7381. „Sklep spożywczy — Ida Wejdenbaum”. Siedziba: Białystok, ul. Piasta Nr. 23. Właścicielka Ida Wejdenbaum, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7384. „Krajeńska Huta Szkła inż. L. Bakowski, D. Chazan i S-ka, spółka firmowa”. Przedmiot: budowa i prowadzenie huty szklanej w Krakowie. Siedziba: Białystok, ul. Staro-Bojańska Nr. 21. Spółnikami są: 1) inż. Leon Bakowski, zamieszkały w Warszawie, ul. Senatorska 22, 2) Dawid Chazan, zamieszkały w m. Grodnie, ul. Dominikańska Nr. 20 i 3) Jakób Chazan, zamieszkały tamże, ul. Piaskowa Nr. 2a. Zarząd przedsiębiorstwa spółkowego należy do wszystkich spółników. Wszelkie zobowiązania, weksle, zważki, czeki, umowy, pełnomocnictwa, prokury, pokwitowania z odbioru pieniędzy z banków, instytucyj rządowych i osób prywatnych w imieniu spółki winny być podpisane pod stemplem firmowym przez dwóch którychkolwiek bądź spółników łącznie. Natomiast korespondencja, niezawierająca zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji poleconej, wartościowej, pieniężnej, przesyłek i ładunków kolejowych ma prawo podpisywać pod stemplem firmy każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dn. 15 czerwca 1931 r. na okres czasu do dnia 31 grudnia 1934 r., z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok.

Z dnia 16 czerwca 1931 r.

Pod Nr. 7385. „Lejzor Wejdenbaum i Synowie, spółka firmowa”. Przedmiot: handel artykułami spożywczymi i wrobami cukiernymi. Siedziba: Białystok, ul. Kupiecka Nr. 1. Spółnikami są: 1) Lejzor Wejdenbaum; 2) Jakób Wejdenbaum; 3) Ojciec Wejdenbaum, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Kupieckiej pod Nr. 3. Zarządca przedsiębiorstwa spółkowego oraz reprezentować spółkę przed sądami, w sprawach dotyczących interesów tejsze ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Lejzor Wejdenbaum upoważniony został do podpisywania w imieniu firmy weksli indosów i plenipotencji, do odbierania korespondencji pienię-

żnej, wartościowej i wszelkich sum z piąty i instytucyj kredytowych oraz ze stacyj kolejowych i komor celnych frachtów, towarów i ładunków. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową zawarta w dn. 29 maja 1931 r. na okres czasu do tegęż dnia i miesiąca 1941 r., z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki na następne pięć lat.

Pod Nr. 7386. „Sklep spożywczy — Marja Gorkowczuk”. Siedziba: os. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. Wojciechowskiego Nr. 5. Właścicielka Marja Gorkowczuk, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7387. „Skup zboża — Josef Halpern”. Siedziba: m. Siemiatycze plac Piłsudskiego Nr. 59, pow., Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Josef Halpern, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7388. „Restauracja „Knyśzyńska” — Edward Jabłoński”. Siedziba: m. Knyszyn ul. 11 listopada róg ul. Pońiatowskiego pow. Białostockiego. Właściciel Edward Jabłoński, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Choroszczyńskiej pod Nr. 12.

Pod Nr. 7389. „Sklep spożywczy — Fajtel Kosowski”. Siedziba: wieś Szczyt gm. Orla pow. Bielskiego. Właściciel Fajtel Kosowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7390. „Wzrób świece Chana Lewin”. Siedziba: Białystok, ul. Kupiecka Nr. 19. Właścicielka Chana Lewin, zamieszkała w Białymstoku, przy Ryńku Księżki pod Nr. 36.

Pod Nr. 7391. „Sprzedaż wyrobów tytoniowych — Henia Lewin”. Siedziba: Białystok, ul. Surańska Nr. 51. Właścicielka Henia Lewin, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7392. „Sklep spożywczy — Gawze Margolis”. Siedziba: Białystok, ul. Słonimska Nr. 20. Właścicielka Gawze Margolis, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7393. „Zawodowy skup drzewa — Fiszel Sawczycki”. Siedziba: Białystok, ul. Wójciewska Nr. 4. Właściciel Fiszel Sawczycki, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7394. „Sklep spożywczy — Mikołaj Turkowski”. Siedziba: wieś Domanowo tejsze gminy pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Mikołaj Turkowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7395. „Sklep żelaza — Jankiel Winiar”. Siedziba: os. Hajnówka, gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. Batorego Nr. 2. Właściciel Jankiel Winiar, zamieszkały tamże.

W dniu 20 czerwca 1931 r.

Pod Nr. 7396. „Białostocka Kaszarnia „Agricolo” — Mojżesz Abrasz”. Siedziba: Białystok, ul. Szpitalna Nr. 20. Właściciel Mojżesz Abrasz, zamieszkały tamże, przy ul. Waszyngtońska pod Nr. 5.

Pod Nr. 7397. „Skup drzewa — Heszal Bass”. Siedziba: os. Hajnówka, gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Heszal Bass, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7393. „Sprzedaż towarów bławatnych — Froim Białyew”. Siedziba: m. Drohiczyn n-B., pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. 3 maja Nr. 27. Właściciel Froim Białyew, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7399. „Sklep spożywczy — Bronisław Bajena”. Siedziba: wieś Hornowo, gm. Kąty, pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Bronisław Bajena, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7400. „Sprzedaż manufaktury — Frejda Frydman”. Siedziba: Białystok, ul. Sienkiewicza Nr. 36. Właścicielka Frejda Frydman, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7401. „Sklep spożywczy — Rejzla Feler”. Siedziba: m. Drohiczyn n-B., pow. Bielsk-Podlaskiego, przy Szosie Wysockolewskiej. Właścicielka Rejzla Feler, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7402. „Sprzedaż materiałów piśmiennych — Jan K. Hańczko”. Siedziba: os. Hajnówka, gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Jan Kazimierz Hańczko, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7403. „Skup i sprzedaż zboża — Wolf Izraelski”. Siedziba: m. Goniądz, pow. Białostockiego, ul. Królewska. Właściciel Wolf Izraelski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7404. „Sprzedaż wędlin — Józef Cichocki”. Siedziba: stacja kol. Nurzec, gm. Radziwiłłowska, pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Józef Cichocki, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7405. „Sprzedaż mięsa — Olga Jakubowska”. Siedziba: m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaskiego, pl. Piłsudskiego Nr. 63. Właścicielka Olga Jakubowska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7406. „Autobus osobowy — Czesław Kozikowski”. Siedziba: Białystok, ul. Pałacowa Nr. 10. Właściciel Czesław Kozikowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7407. „Sklep spożywczo-galanteryjny — Czesław Kamiński”. Siedziba: m. Drohiczyn n-B., pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Czesław Kamiński, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7408. „Sklep galanteryjny — Zofia Kępska”. Siedziba: m. Ciechanowicz ul. 3-go Maja Nr. 17. Właścicielka Zofia Kępska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7409. „Sklep spożywczy — Nochman Kleszczyński”. Siedziba: Bielsk-Podlaski ul. Mickiewicza Nr. 66. Właści-

ciel Nochman Kleszczyński, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7310. „Sklep spożywczy — Leon Kaliczynski”. Siedziba: wieś Siedziwno, gm. Narajki, pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Leon Kaliczynski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7411. „Sprzedaż towarów galanteryjnych, naczyń kuchennych i glinki — Chajm Kloda”. Siedziba: Brańsk, pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. Sienkiewicza Nr. 37. Właściciel Chajm Kloda, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7412. „Biuro Leśne Komisowo — Ekspedycyjne — Józef Krystkiewicz”. Przedmiot: zakup i sprzedaż na rachunek własny lub komisowy materiałów drewnianych. Siedziba: os. Białowieża, powiatu Bielsk-Podlaskiego, Zastawa Nr. 52. Właściciel Józef Krystkiewicz, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7413. „Sklep spożywczy — Muszka Lew”. Siedziba: os. Orle, pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. Rynkowa. Właścicielka Muszka Lew, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7414. „Sprzedaż drzewa opałowego — Stanisław Mitkiewicz”. Siedziba: wieś Bukstzel, gm. Czarna—Wież, pow. białostockiego. Właściciel Stanisław Mitkiewicz, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7415. „Sprzedaż obuwia — Hersz Melamed”. Siedziba: os. Hajnówka, gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. Batorego Nr. 12. Właściciel Hersz Melamed, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7416. „Sprzedaż artykułów spożywczych i mięsa — Hirsz Nowiński”. Siedziba: Białystok, ul. Orzeszkowej Nr. 10. Właściciel Hirsz Nowiński, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7417. „Sprzedaż artykułów budowlanych — Szloma Nowik”. Siedziba: m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaskiego przy ul. 3-go Maja. Właściciel Szloma Nowik, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7418. „Sklep galanteryjny — Nechemja Pinchusowicz”. Siedziba m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaskiego, Ratusz Nr. 50. Właścicielka Nechemja Pinchusowicz, zamieszkała w m. Siemiatyczach, przy ul. Drohiczyńskiej Nr. 28.

Pod Nr. 7419. „Sprzedaż mięsa — Pinkus Firer”. Siedziba: m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. Piłsudskiego Nr. 10. Właściciel Pinkus Firer, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7420. „Sklep spożywczy — Demjan Petruszewicz”. Siedziba: wieś Tuszemia, gm. Masiewo, pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Demjan Petruszewicz, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7421. „Sklep spożywczy — Frejda Plutycska”. Siedziba: os. Hajnówka gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. Batorego 14. Właścicielka Frejda Plutycska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7422. „Samochody osobowe i ciężarowe — Mendel Pundik”. Siedziba: m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. Poleska Nr. 5. Właściciel Mendel Pundik, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7423. „Herbaciarnia — Roza Rozencawig”. Siedziba: st. Mońki, gm. Kalinówka, pow. białostockiego. Właścicielka Roza Rozencawig, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7424. „Sprzedaż skór i przyborów szewskich — Josef Szelechter”. Siedziba: m. Ciechanowicz, pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. Przechodnia. Właściciel Josef Szelechter zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7425. „Cukiernia — Rywa Szczęsna”. Siedziba: Białystok, ul. Kolejowa 4b. Właścicielka Rywa Szczęsna zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7426. „Sklep spożywczy — Małka Topolańska”. Siedziba: Bielsk-Podlaski, ulica Mickiewicza Nr. 89. Właścicielka Małka Topolańska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7427. „Sklep spożywczo-galanteryjny — Wacław Wyżykowski”. Siedziba: wieś Krzyże, gm. Białowieża, pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Wacław Wyżykowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7428. „Sprzedaż mięsa — Ister Włodawski”. Siedziba: Bielsk-Podlaski, ul. Wąska Nr. 2. Właściciel Ister Włodawski, zamieszkały tamże.

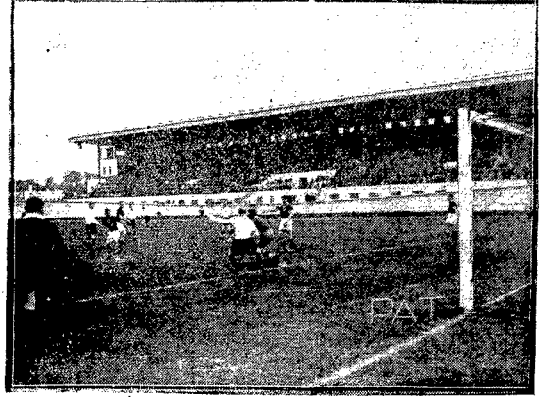
Pod Nr. 7429. „Sprzedaż artykułów technicznych, towarów bławatnych i galanteryj — Josef Winograd”. Siedziba: wieś Niemirowo, gm. Radziwiłłowska, pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Josef Winograd, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7430. „Biuro Prósb i Podañ — Józef Zawadzki”. Siedziba: m. Siemiatycze, pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. 11 listopada Nr. 45. Właściciel Józef Zawadzki, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7431. „Sprzedaż wędlin i herbaty — Gustaw Libold”. Siedziba: m. Siemiatycze pl. Piłsudskiego Nr. 57, pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Gustaw Libold, zamieszkały tamże.

Zgubiono książeczkę wojskową Nr. 476 wydaną przez P. K. O. Białystok na nazwisko Stanisława Wiszniewskiego, zam. w Białymstoku ul. Prowlantowa Nr. 8. Powyższą utraciła się. 453-3

Z piłkarskiego sportu



Na boisku Legii odbył się mecz piłkarski między drużynami Legii i Polonii, zakończony słusznym zwycięstwem Legii w stosunku 8:1. Na ilustracji widzimy jeden z momentów tego tak dla sportowców ciekawego meczu.

Radjoprogram:

ŚRODA 24. VI 31r.

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „Wśród książek” — prof. Henryk Mościcki
- 16.00. Program dla dzieci młodszych: 1) „Paproc kwitnie” pióra p. Rostafińskiej-Chojnowskiej (obrazek dla najmłodszych) 2) Zagadki i szarady podtytuje p. Henryk Ładosz (Rozwiązanie konkursu)
- 16.30. Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.50. „Radjokronika” — dr. Marjan Stępowski
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35. „Klejnoty morza” — prof. K. Simm (Katowice)
- 18.00. Koncert orkiestry P.R. pod dyr. J. Oziminskiego
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.40. Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. Główna rolnicza
- 20.00. Prasowy Dziennik Radjowy
- 20.15. Koncert wieczorny solistów. Wyk.: Irena Dubiska (skrzypce) Aniela Sziemińska (sopr.) i prof. L. Urstein (fort.) w przerwie kwadrans literacki. Opowiadanie Jerzego Kofejtona
- 22.00. Lekkie piosenki w wyk. zespołu polskich rewellersów

CZWARTEK 25. VI 31 r.

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „Z szerokiego świata” — p. M. Ankiewiczowa
- 16.00. Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.50. „Początek wojny 1914 r. na ziemiach polskich” — dr. M. Sokolnicki
- 17.10. Program dla dzieci: Listy do dzieci omówi p. Wanda Tatarkiewicz
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35. „Teatr Wspaniałego i teatr przyszłości” — dyr. Leon Schliker (Lwów)
- 18.00. Koncert solistów. Wyk. Z. Kowarska (sopr.) dr. Herman Dytyner (fortep.) St. Fryberg (skrzyp.) i Ludwik Urtein (akomp.)
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.40. Główna rolnicza
- 20.00. Prasowy Dziennik Radjowy
- 20.15. Muzyka lekka — wykonawcy Orkiestra Filh. Warsz. pod dyr. K. Wilkomirskiego, Kazimierz Szerszyński (tenor) i L. Urstein (akomp.)
- 21.30. Słuchowisko p.t. „Najdroższa moja Pegg” p.g Hertley Manners'a.
- 22.00. Lekkie piosenki i red. Witold Gielżyński: dialog p.t. „Dziennikarstwo w naszych czasach”.
- 22.15. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego
- 22.30. Koncert solisty (Katowice)
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna

Od Administracji

Wszyscy P. T. Abonenci, którzy dotąd nieregulowali zaległej prenumeraty, proszeni są o najrychlejsze wpłacenie należności na **KONTO P. K. O. 68.425** lub wprost do administracji „Głosu Ziemi Białostockiej” a to celem uniknięcia przerwy w odbiorze naszego pisma.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU WYSOKO MAZOWIECKIEGO w WYSOKIM MAZOWIECKIM Rynek Nr. 1.

niniejszym zawiadamia, że w związku z uruchomieniem pożyczek długoterminowych przyjmuje — zarówno od miejscowych, jak zamiejscowych władzy na książeczki oszczędnościowe w ZŁOTYCH w ZŁOCIE.

Wkłady w złotych w zlocie zabezpieczają wkladce od wszelkich niespodzianek walutowych w równym stopniu, jak wkłady dolarowe, a w dodatku są znacznie wyżej oprocentowane od tych ostatnich.

Od wkładów w złotych w zlocie, wpłacanych w obecnych walutach, lub w złotych obiegowych Kasa p'aci: przy wymówieniu rocznym 10% półrocznym 9%, kwartalnym 8%.

Wkłady można wpłacać blankietem nadawczym na konto czekowe Kasy w P. K. O. Nr. 67.965. Wpłaty będą uskutezniane przekazem pocztowym po nadesłaniu książeczki oszczędnościowej i pisemnego polecenia wypłaty. Zwrot książeczki nastąpi listem poleconym. Koszty wkładcy z tytułu przesyłki gotówki i książeczki podlegać będą bonifikacie.

Uwaga: W wypadkach ewentualnego zagubienia książeczki, wkladca zabezpieczony jest od wszelkiego ryzyka, gdyż bez zlecenia własnoręcznie podpisanego przez wkladcę, Kasa nie może wypłacić.

CAŁOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO WKŁADÓW OPARTE SA NA NIEWZRUSZALNEJ PODSTAWIE,

która tworzy: a) kapitał zakładowy Kasy, b) majątkowa odpowiedzialność pożyczkobiorców i ich poręczycieli z tytułu i do wysokości udzielonych przez P. K. O. pożyczek, c) majątek i wpływy podatkowe Związku Komunalnego powiatu Wysoko Mazowieckiego.

Białystok

CZERWIEC
24
ŚRODA

Dziś: Nar. Św. Jana
Chrzciela.
Jutro: Prospera
Wsch. sl. 3.09.
Zach. sl. 20.03.

Szlachetny odruch serca

Maturzyści gimnazjum państwowego im. Marszałka J. Piłsudskiego zamiast kosztów tradycyjnego bankietu pożegnającego złożyli na ręce dyrektora 170 zł. z przeznaczeniem na rzecz samopomocy uczniów tegoż gimnazjum.

Gospodarka mlejska w zwierzchniej krytyce Komisji Rewizyjnej

Komisja Rewizyjna Rady m. Białegostoku zakończyła kontrolę nad sprawozdaniem budżetowym za rok 1929-30 i wnioski swe przedłożyła na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej.

W wyniku prac swoich Komisja Rewizyjna podkreśla, że Magistrat w systemie swej gospodarki nie stosował się do uchwały Rady Miejskiej, że Komisja oszczędnościowa, która miała przeprowadzić redukcję i usprawnienie prac kancelaryjnych nie została powołana w ciągu 2-ch lat, że gospodarka Wydziału Technicznego w okresie sprawozdawczym była rozrzucona i t. p.

W konkluzji Komisja stawia mimo to wniosek o udzielenie Magistratowi absolutorium z tem jednak, aby uchwały Rady Miejskiej, zmierzające do usunięcia braków i uchybień w gospodarce komunalnej były zrealizowane w ciągu najbliższych trzech miesięcy.

Na ofiary powodzi

Urząd Gminy Juchnowiec wpłacił do Komitetu Niesienia Pomocy Ofiarom Powodzi 121 (sto dwadzieścia jeden) zł. 60 gr.

Suma ta została przekazana na konto Komitetu do Banku Gospodarstwa Krajowego.

Wielkość wesołej pieśni w „Palace”

W dniu wczorajszym sala „Palace” rozbrzmiewała tonami muzyki słynnej orkiestry symfonicznej - jazzbandowej Henryka Golda i śpiewem znanego odwrotcy pieśni nastrojowo-rodzajowych Tadeusza Faliszewskiego. Zebrana publiczność bawiła się wspaniale, gorąco oklaskując wykonawców.

Na specjalne żądanie publiczności dziś odbędzie się powtórzenie koncertu, przyczem ceny biletów zostały znacznie niższe.

„Chodźcie Marek i Jarmark i kup sobie os”

Sensacją dzisiejszego dnia dla białostoczian będzie wielki doroczny jarmark, oczekiwany z niecierpliwością zarówno przez okoliczną ludność, odkładającą do tego terminu wszelkie zakupy, jak również przez licznych sprzedawców liczących na ożywienie handlu, jakie powinien jarmark wprowadzić.

Jarmark starym zwyczajem odbędzie się na t. zw. Siennym Rynku, gdzie od kilku dni trwają energiczne przygotowania kupców, szykujących na dzień dzisiejszy różne towary.

Czy przewidywania sfer handlowych na tłummy napływ kupujących sprawdza się, pokaże przebieg jarmarku.

Przyjazd dzieci polskich z Niemiec

W sobotę dnia 4 lipca przyjadą do kraju dzieci polskie z Niemiec na kolonie zbiorowe Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech oraz do krewnych. Przyjazd nastąpi przez następujące punkty graniczne: Zbąszczyca, Miasteczko, Jamno, Teresz i Jamienik. Na kolonjach zbiorowych ulokują się 946 dzieci, wysyłając je na teren województwa pomorskiego, warszawskiego, kieleckiego, białostockiego i lubelskiego.

Razem z dziećmi na kolonie zbiorowe przyjadą również dzieci polskie z Niemiec do krewnych. Przyjadą one przeważnie t. zw. transportem

Jak powinni opiekunowie wypełniać obowiązek kierowania młodzieżą

Wybór zawodu według uzdolnień — Nie stwarzać niedokształconych niedołów życiowych — Konieczność znajomości duszy dziecka

Statystyka szkolna stwierdza olbrzymi wprost napływ młodzieży do szkół ogólnokształcących, z których jednak tylko bardzo nieliczni odsetek te szkoły kończą, przechodząc następnie znowu w mniejszej liczbie na studia wyższe. Liczba zdających na tych uczelniach przepisane egzaminy ogranicza się do minimalnych wprost odsetek tej młodzieży, która rozpoczyna studia w szkołach średnich ogólnokształcących.

Tak samo na podstawie statystyki stwierdza się obecnie stosunkowo już duży napływ młodzieży do szkół zawodowych, które jednak tylko niewielką ilość zgłaszających się przyjąć mogą z powodu niemożności przygotowania, a następnie nawet w ciągu pierwszego roku znaczny odsetek młodzieży przyjętej oddają po stwierdzeniu braku uzdolnienia i zamilowania do studiów zawodowych.

Są to objawy smutne, wymagające zastanowienia się i zmiany w interesie i jednostek poszczególnych i w interesie Państwa.

Olbrzymi napływ młodzieży do szkół ogólnokształcących jest w przeważającej części wynikiem zbyt powierzchownego umiowania tej sprawy przez rodziców względem opiekunów uczniów. Zgłaszają oni młodzież do tych szkół bez głębszego zastanowienia się nad tem, czy finansowo są dość silni, by mogli ucznia przez te szkoły, a następnie przez uczelnie akademickie przeprowadzić i czy uczeń posiada potrzebne do studiów tych uzdolnienia. Wynikiem zaś tego jest kurczenie się liczby uczniów z każdej wyższej klasy w szkołach średnich ogólnokształcących i wstrzymanie liczebnie ludzi niedokształconych, do życia nieprzygotowanych, a co za tem idzie z życia niezadowolonych.

Stąd wpływa również objaw dużej liczby zgłoszeń do szkół zawodowych. Zgłaszają się do nich przedewszystkiem ci, którzy studium w szkołach średnich nie mogą dać rady. Niechybnie brak uzdolnienia np. do nauki języków nie stanowi przeszkodą do zostania dobrą handlowcem lub technikiem. Ale i tylko z takimi kandydatami do szkół zawodowych się spotykamy. Znajdujemy wśród nich i takich, którzy nie posiadają uzdolnienia do nauk matematyczno-przyrodniczych, rysunków i t. d. nie mają zamilowania do zajęć praktycznych. Słowem bardzo częsty jest objaw tego rodzaju pojmowania sprawy, że szkła zawodowa ma być ostatnim przytułkiem dla tych, którzy w żadnej innej szkole nie mogą już z najróżniejszych powodów znaleźć miejsca.

A na tego rodzaju traktowanie szkoła zawodowa bezwzględnie nie zasługuje. Jest ona szkoła równorzędna z innymi szkołami, spełniająca bardzo doniosłe znaczenie społeczne, bo przygotowująca młodzież bezpośrednio do życia gospodarczego, stanowiącego podstawę bytu państwa i narodu.

Szkła zawodowa daje pozatem bardzo znaczne korzyści. Studia w niej oparte na uprzednim ukończeniu 7 klas szkoły powszechnej trwają najwyżej cztery lata, są zatem znacznie tańsze od studiów w szkołach średnich i akademickich, trwających w najdłuższym razie wstąpienia do szkoły średniej ogólnokształcącej po 7 latach szkoły powszechnej lat 9. Zaoszczędzonych 5 lat życia

Kto z cywila mknie do wojska

W dniu dzisiejszym punktualnie o godz. 8 przed Komisją Poborową winni się stawic wszyscy należący do starszych roczników, którzy otrzymali imienne wezwanie.

Ciekawe wykopaliska w Palestynie

Kości dziecka z przed 300 wieków

W okolicy Bejsan w Palestynie, ekspedycja archeologiczna (Uniwersytetu Pensylwańskiego) odkopła klasztor, pochodzący z VII wieku. Znalezione piękne mozaiki w sześciu barwach, przedstawiające sceny myśliwskie: zwierzęta, ptaki i owoce, oraz dwie postacie, mające wyobrażać słonca i księżyc, Ponad to odkopano grobowiec z

stanowi na rachunku życia jednostki i społeczeństwa wielką pozycję po stronie „ma” tem większą, że ukończenie studiów zawodowych w szkole zawodowej daje niejednokrotnie lepsze warunki bytu od tych, jakie mają absolwenci szkół akademickich.

Dlatego też, na przełomie lat szkolnych, kiedy kwestja: „Gdzie skierować naszą młodzież?” jest specjalnie szerzej i głębiej rozważana, wskazać można następujące drogi:

Przemila uroczystość w „Domu Dziecka” w Białymstoku

W dniu 23 b. m. odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego w „Domu Dziecka” przy ul. Artyleryjskiej № 2. Na program tej uroczystości złożyły się popisy małych wychowanków „Domu Dziecka” grupy starszej od lat 5 do 7 i młodziej od lat 3 do 5, jak gimnastyka rytmiczna, deklamacje, śpiewy, tańce oraz wystawa całorocznej pracy tych naszych milusińskich. Produkcje teatralne wywarły na obecnych bardzo miłe wrażenie i wywołały szczerą i serdeczną usmiech. Wystawa zaś robiła wprost imponujące wrażenie, którego nawet przedszkolka w stolicy nie mogłyby się powstydzic. Umiejętne kierownictwo oraz dar rozwijania wyobraźni dziecięcej, pomysłowości i indywidualności zawdzięcza „Przystań” personelowi „Domu Dziecka” który nie traktując swe zadania tylko zawodowo, wkłada w swą pracę dużo serca i dusze, co należy podkreślić z uznaniem. Pana Wojewodę reprezentował na tej miłej uroczystości starosta grodzki p. Mieszkowski, który w dłuższym przemówieniu podkreślił, że p. Wojewoda interesuje wszystkimi instytucjami społecznymi, które

przejawiają swą żywotność czynami i instytucje te znajdują u Niego pomoc i opiekę, przyczem wyraził zadowolenie, że za każdym pobycem w „Domu Dziecka” widzy wyraźny postęp i dążenie do coraz lepszych rezultatów. Przewodniczącą Oddziału Miejskiego p. Hanna Zbrohowska-Kościła złożyła na ręce Pana Starosty podziękowanie Panu Wojewodzie za pomoc materialną i opiekę, bez której „Dom Dziecka” nie mógłby w obecnych granicach istnieć, a także dziękowała serdecznie Panu Staroście za jego żywe zainteresowanie placówkami „Przystani”, czemu ostatnio dał wyraz pozwalając utworzyć u siebie w Starostwie Biuro prób i podań oraz sprzedaży znaczków stemplowych na korzyść Oddziału Miejskiego Woj. T—wa Op. Społ. „Przystani” w dalszym ciągu p. Kościła złożyła podziękowanie ks. kanonikowi Abramowiczowi za opiekę moralną nad „Domem Dziecka” oraz wszystkim obecnym za przybycie. Po przemówieniu obecni opuścili „Dom Dziecka” z bardzo miłym i dodatnim wrażeniem.

Nowe koncesje wódczane nie będą nadawane

W związku z nową ustawą przeciw alkoholową min. skarbu wydało zakaz nadawania nowych koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie woj. południowych i zachodnich. Zakaz ten obowiązywać będzie do czasu dostosowania obecnie istniejącej ilości miejsc detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych w poszczególnych ze wspomnianych województw do wysokości nowych zmniejszonych kontyngentów wojewódzkich. W pozostałych województwach liczby skarbowa nadawać będą nadal koncesje na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych tylko w granicach wolnych wakansów.

Sprzedaż spirytusu pejsachowego zostanie zakazana

Według uzyskanych informacji, projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy przeciwalkoholowej, uzgadniany obecnie pomiędzy zainteresowanymi ministerstwami, reguluje obrót wyrobami i spirytusem pejsachowym. Spirytus wszelki, a więc i pejsachowy, nie będzie mógł

być sprzedawany w miejscach wyszynku. Minimalna moc spirytusu pejsachowego została określona tak, aby uniknąć wypuszczenia do obrotu pod tą nazwą wódek i śliwowiec pejsachowych o mocy wyższej ponad 45 proc., jak to dotychczas miało miejsce.

Dentystka z Białegostoku postrzelona w Warszawie

Tajemnicza historia miłosna

Okolo godz. 8 wiecz., w czasie ożywionego ruchu, w domu Nalewki 17 (przedchodni Zamenhofa 14) na podwórzu rozległy się trzy szybko po sobie następujące strzały, które wywołały popłoch na ulicy, gromadząc tłumy publiczności.

Okazało się, że jakiś nieznanymi mężczyzną, przykucnąwszy pod murem, strzelił trzykrotnie do jakiejś przechodzącej kobiety trafiając ją w głowę.

Sprawca postrzelenia, korzystając z zamieszania, zbiegł. Ciężko ranna okazała się 25-letnia Ita Halpernowna, dentystka,

przed dwoma miesiącami przybyła z Białegostoku i zamieszkała wraz z bratem i siostrą w domu Nalewki 13. Pogotowie ratunkowe odwiozło ranną do szpitala.

Halpernowna odmawia udzielenia bliższych wyjaśnień. Mężczyźni, który strzelił do niej, zna, lecz dla pewnych powodów nie może wyjawic kim on jest.

Sprawa przedstawia się dość zagadkowo. Podobno ma ona jakoby tło miłosne.

Kiedy w poświęcie księżyc zakwitnie kwiat paproci...

Z licznych tradycyjnych obchodów najbardziej znany i rozpowszechniony, jest obchód wigilii Św. Jana.

W przeddzień święta tego we wszystkich dzielnicach i okolicach kraju naszego tworzą się gwarne i rozbawione korowody, w których nitylko młodzież, lecz i starsi biorą chętny i szeroki udział. Dziewczęta wiją z ruty i innych kwiatów wianki, które następnie puszczają na wodę, przyczem jednocześnie z losu pływających wianków wróżą o swej przyszłości przedewszystkiem zaś o przedkimi zamążpójściu. A więc jeżeli wianek ktoś z uczestniczek zabawy zatonie, to i zapewne w ciągu roku za mąż nie wyjdzie.

wiasty wiejskie, lecz giną one z czasem z pamięci.

Z licznych wierzeń tego rodzaju jedno tylko ma pewne naukowe wytłumaczenie. Mówi lud powszechnie: „Zajwyj kąpiel po Janie Chrzcielu”, lub „Gdy Św. Jan wodę poświęci, żaden zły jej nie zameci”. Powiedzenia te stwierdzają, że kąpiel na otwartej przestrzeni w naszym klimacie jest do tego czasu dla zdrowia niezbyt bezpieczna, i twierdzenie to popiera częściowa nauka.

Znaczyć należy, że miła tradycja Sobótek utrzymała się nitylko po wsłach, lecz również i po miastach, zwłaszcza położonych nad brzegami rzek. To też słynne są zabawy świętojańskie w Wilnie, w Warszawie i w Krakowie i pozostawiają ludności na wiele tygodni tematu — do wspomnień i opowiadań.

2. Do szkół zawodowych posyłać młodzież zdolną i wykazującą zamiłowanie do zajęć praktycznych.

3. W życie puszcząć resztkę młodzieży i tę młodzież dokształcać następnie w zakresie zagadnień, związanych bezpośrednio z ich obowiązkami zawodowymi i obywatelskimi.

Oczywiście rozstrzygnięcie to opierać się musi ze względu na swe znaczenie na głębokim zrozumieniu duszy dziecka, na stałym od najmłodszych lat wberwowaniu uzdolnień jego i skłonności, zamilowań dziecka. Stanowi to przecie podstawowe obowiązki rodziców względnie opiekunów jako wychowawców.

A. CELNIKIER. DETEFON

(Mały feljeton)

Nie sklamie, jeśli powiem, że detefon stał się nową i poważną dźwignią w mem życiu, a to odkad lokum moje najczylem strzeliła antena, po cieniaku druce której spływają do moich usz wiadomości i dźwięki z odległego świata.

I pomyśleć, że to wszystko nabyłem za psie pieniądze (że się tak wyrażę) i to zupełnie przypadkowo, wprost zawiązując sympatycznemu wyrazowi twerzy przegodnego akwizytora Polskiego Radja.

Faktycznie nie słuchałem nawet, co ten gość do mnie słodko i nieporównaną wprawą mówił, mnie osobście wystarczała jego pogodna twarz o miłym uśmiechu. Tem mnie wziął. Pozostało mnie tylko podpisać sztuk kilka formularzy, uiszczyć w gotówiznie złotówkę, i wreszcie na pożegnanie uiszczać dłoń tego, tak dodatnio reprezentującego się osobnika.

Po chwili, kiedy już go w pokoju nie było i mniej byłem pod wpływem tej osobistości, w trzeźwości ducha pocieszałem się, że tym razem „nabrano” wszystkie na jedną złotówkę... Gdyż, niestety, smutne doświadczenia życia zapoznają mnie z kategorjami „nabierania” (mniej więcej). To też tem tłumaczy się moja radość, że tym razem „nabrano” mnie mniej.

Widać, że sądzonym mi było przekonać się, iż wyraz „uczciwość” w słowniku ludzkim nie oznacza martwego pojęcia.

Po kilku bowiem dniach otrzymałem wezwanie pocztowe i w uzędzie wydano mi paczkę, wysłano przez Polskie Radjo w Warszawie. Przyznam się, że nawet i wtedy miałem poważne wątpliwości co do zawartości tej paczki. A może znowu jakie zmurszałe sardynki, płyn na uśmiercanie much lub jaki inny środek na leczenie uszkodzonych dróg żołądkowych?...

Wszystkie te refleksje pesymistyczne rozwiwały się jednak z chwilą, kiedy ze wszystkich nadesłanych części i materiałów natchniony radioamator zmontował mi odbiornik. I od tego czasu należę do zakonu radjowego ciała i duszą. Ciałem w godzinny wolne od orki bioowej, zaś duszą o każdej godzinie dnia i nocy. Namietnie czytywuję się w programy radjowe, treść których dla mnie stanowi poemat. A kiedy nakładam na uszy słuchawki przestaje być urzędnikiem nie wiem jakiej kategorii, nie wiem jakiej pragmatyki służbowej, wnoszę się zupełnie gratis w podniebne sfery i na fail eterowej slegam tam, „gdzie wzrok nie slegają”.

W takich chwilach zapominam o moim mocno zachwianym (nie zwanym) budżecie, o ciągłych moich niedoborach, co się nęda nawet zażęgnąć w drodze inflacji (nie influencji), zapominam również, o potrąconych 15 proc. i nawet o tem, że 1-go obowiązkowo opłacić trzeba za abonament radjowy złotych trzy.

Teatr „PALACE”

Dziś we środę

dn. 26 czerwca o godz. 8 m. 45 w.

na żądanie publiczności

wystąpi po RAZ DRUGI

Znakomita symfoniczna Jazz'owa orkiestra

pod dyrekcją

Polskiego króla Jazz-bandu

Henryka

GOLDA

i jedy i bezkonkurencyjny w Polsce piosenkarz

Tadeusz Faliszewski

akompanjator

Stanisław Petersburski

Bilety do nabycia w kasie teatru.

Ceny znacznie niższe.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon 2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji: dzienne — 10-06. nocny — 2-73, Rękopisów redakcja nie zwraca

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnem do domów, lub przesyłką pocztową 1 zł
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. niżki.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o lamowy, z tekstem 10^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P.K.O. Nr. 68.425

Konto P. K. O.
Nr. 68425.

Wydawca: Tow. Wydawnicze

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Śg-o Rocha 3

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Farnowski